

LITERATUROZNAWSTWO I KULTUROZNAWSTWO

Anna Kościółek

Toruń, Uniwersytet Mikołaja Kopernika

**OBCOŚĆ OSWOJONA, CZYLI KONSTANTYNOPOL
W TWÓRCZOŚCI ANDRIEJA MURAWJOWA****Foe Tamed, or Constantinople in the Works of Andrey Muravyov**

ABSTRACT: The present study attempts to present the Russian traveler's view of Constantinople, based on Andrey Muravyov's *Journey to the Holy Places in 1830* and *Letters from the East*. When the writer first saw the former capital of Byzantium, he was enchanted by the panorama of the city he could admire from the sea. However, when he stepped ashore, he experienced disappointment with Istanbul's realities. According to the writer's idea of Tsargrad as the New Jerusalem, for him its holy center was the Hagia Sophia. In Muravyov's descriptions, the orthodox cathedral is a kind of an "in-between" place, a borderland sphere where two orders, Christian and Islamic, intermingle. He saw the church as a Christian object, although it had been converted into a mosque. The paper uses the xenological reflections of the German philosopher Bernhard Waldenfels to demonstrate that although Tsargrad in Muravyov's work is a place that is "foreign", since it is located outside its own area, belonging to another state, it is at the same time a space that is "one's own" for religious reasons.

KEYWORDS: Muravyov, Constantinople, friend, foe, Orthodoxy

Wprowadzenie

Na miejscu dawnego Bizancjum, w 324 roku, Konstantyn I Wielki założył nowe miasto i nazwał je Miastem Konstantyna (*Constantinopolis*). Współcześni mu używali określenia Nowy Rzym. Początkowo cesarz chciał zbudować swoją siedzibę na ruinach starożytnej Troi. Pod wpływem snu zmienił jednak zdanie co do lokalizacji stolicy imperium. Władcy ukazał się bowiem Pan Bóg

(...) i obwieścił mu, aby poszukał innego miejsca [do budowy]; i przeniósłszy go we śnie do Bizancjum w Tracji, naprzeciw bityńskiego Chalcedonu, polecił mu rozbudować to miasto i nadać mu nazwę od imienia Konstantyna. Cesarz, posłuszny głosowi Boga, powiększył obszar miasta nazywanego dotychczas Bizancjum i całość otoczył potężnymi murami¹.

Nowy Rzym został założony w południowo-wschodniej Tracji, przy połączeniu cieśniny Bosfor z Propontydą, na skrzyżowaniu dwóch wielkich starożytnych szlaków handlowych: morskiego z Morza Śródziemnego na Morze Czarne oraz lądowego z Półwyspu Bałkańskiego do Azji Mniejszej. Dzięki swemu strategicznemu położeniu oraz „za łaską Bożą nowa stolica tak się rozrosła i rozwinęła, zarówno pod względem zaludnienia, jak i bogactwa”², że szybko przewyższyła dawną. W latach 330-395 Konstantynopol był stolicą Cesarstwa Rzymskiego, następnie Cesarstwa Wschodniorzymskiego (395-1453) i Łacińskiego (1204-1261) oraz stolicą państwa osmańskiego (1453-1922).

W średniowieczu Carogród³ stał się celem licznych podróży i pielgrzymek. W mieście znajdowało się bowiem wiele relikwii. Największym szacunkiem cieszyły się dwa fragmenty Krzyża Świętego, przywiezione z Ziemi Świętej przez św. Helenę. Inną ważną świętością był mandylion⁴ z Edessy, sprowadzony w 944 roku do Konstantynopola. Ponadto: tunika Chrystusa, noszona przez Niego podczas Męki, korona cierniowa, włócznia, którą przebito bok Jezusa, fiołka z Jego krwią, rąbek szaty Maryi, głowa Jana Chrzciciela. Nagromadzenie wielu cennych relikwii spowodowało, że „Królowa Miast”, „Wielkie Miasto”, „Żrenica Wszechmiast” stała się zarówno celem ostatecznym peregrynacji, jak i przystankiem w drodze do Palestyny⁵. Pątnicy do Ziemi Świętej często rozpoczynali swoją pielgrzymkę od Carogrodu. Tradycja ta pozostała i po roku 1453, a więc upadku Cesarstwa Wschodniorzymskiego.

Do Konstantynopola z całej Europy przybywali dyplomaci, kupcy, artyści, pątnicy. Wśród peregrynujących byli i Rusini, dla których stolica Bizancjum stała się jednym z trzech najważniejszych celów pielgrzymowania. Dwa inne to Ziemia Święta oraz góra Athos⁶. Michaił Tichomirow stwierdził, że wszystkie drogi ruskich podróżników

¹ Hermiasz Sozemen, *Historia Kościoła*, przeł. S.J. Kazikowski, Warszawa 1980, s. 85.

² Ibidem, s. 86.

³ Konstantynopol nazywano Cesarskim Miastem, stąd słowiańska nazwa Carogród, Cargrad.

⁴ Mandylion (nie ludzką ręką uczyniony) – wizerunek twarzy Chrystusa na chuście, podtrzymywanej przez aniołów.

⁵ Zob. J. Harris, *Bizancjum i wyprawy krzyżowe*, przeł. J. Gardzińska, Warszawa 2005, s. 23-24, 30-31.

⁶ Athos – od 1045 r. Święta Góra, modlitewne serce świata prawosławnego, republika mnisza na Półwyspie Chalcydyckim nad Morzem Egejskim, jeden z największych w chrześcijaństwie ośrodków monastycyzmu. Górzyście terytorium republiki zajmuje ok. 360 km². Nazwa Athos pochodzi od szczytu, wznoszącego się ponad półwyspem. Na Athos wstępu nie mają kobiety. Według legendy łódź Matki Boskiej podróżującej po Morzu Śródziemnym została zapędzona przez burzę do miejsca obecnego

prowadziły właśnie do Nowego Rzymu⁷. Nazywano go miastem chronionym przez Boga, panującym, świętym⁸.

Jedną z pierwszych ruskich pątniczek była księżna Olga (w zabytkach staroruskich opisywana jako „dorównująca apostołom co do znaczenia” – „равноапостольная”), która w 957 roku razem ze swoją siostrą odwiedziła stolicę Bizancjum i została ochrzczona w katedrze Hagia Sophia⁹. W ciągu kolejnych wieków Konstantynopol pozostawał dla Rusinów najważniejszym i najchętniej odwiedzanym, po Jerozolimie, miastem na świecie. W XI wieku w Carogrodzie funkcjonowała dzielnica, zamieszkała przez kupców i innych przybyszów z Rusi. W klasztorach powstawały kolonie ruskich mnichów¹⁰. Podróżom do Konstantynopola sprzyjały związki polityczne z Bizancjum, szczególnie w celach zawarcia sojuszy poprzez małżeństwa. Członkowie poselstw ślubnych mogli uczcić święte miejsca i relikwie w stolicy imperium bizantyńskiego. Również dostojnicy kościelni udawali się do miasta, będącego siedzibą patriarchy. Wśród pątników odwiedzających Carogród pojawiały się też grupy szczególne, wysyłane, by rozdawać w mieście jałmużnę na cześć wstąpienia na tron nowych książąt, później carów albo z okazji przyjścia na świat następcy tronu. Taka tradycja zaczęła się od panowania Iwana III¹¹.

Wielu staroruskich podróżników spisywało swoje wrażenia. Dlatego w literaturze dawnej Rusi odnajdujemy liczne opisy Konstantynopola. Pod koniec XII, na początku XIII wieku do tego miasta udał się nowogrodzianin Dobrynia Jadrejkowicz, znany później jako arcybiskup nowogrodzki Antoni. *Wędrowka do Carogrodu Dobryni Jadrejkowicza* (*Хождение Добрыни Ядрейковича в Царьград*) – to pierwsze szczegółowe świadectwo naocznego świadka o stolicy Imperium Wschodniorzymskiego, pozostawione przez ruskiego podróżnika w przededniu zdobycia Konstantynopola przez krzyżowców w 1204 roku¹². Oprócz niego w XIII-XV wieku w stolicy Bizancjum prze-

klasztoru Iviron i Maryja uznała Athos za „swój ogród”, wykluczając zeń wszystkie inne kobiety (R. Dymczyk, *Kobiety Świętej Góry Athos. Nieobecna obecność*, Poznań 2017, s. 8-9; J. Krasieński, *Kościół i obrządku wschodnie. Sanktuaria. Skarby kultury*, Sandomierz 2012, s. 69-72; A. Naumow, *Pani Athosu i Jej ruskie włości*, [w:] *Święta Góra Athos w kulturze Europy. Europa w kulturze Athosu*, red. M. Kuczyńska, Gniezno 2009, s. 21; A. Naumow, *Święta Góra Athos*, „Peregrinus Cracoviensis” 2000, z. 8, s. 39; ks. arch. Warsonofiusz (Doroszkiewicz), *Monastycyzm na Świętej Górze Athos*, [w:] *Święta Góra Athos w kulturze Europy...*, s. 10-12).

⁷ Zob. М.Н. Тихомиров, *Исторические связи России со славянскими странами и Византией*, Москва 1969, s. 31.

⁸ Zob. П.П. Толочко, *Русь и Византия (взгляд из Киева)*, [w:] *Культура славян и Русь*, red. Ю.С. Кукушкин, Москва 1999, s. 68.

⁹ Zob. С. Житенев, *История русского православного паломничества в X-XVII веках*, Москва 2007, s. 65. Według *Powieści minionych lat* w roku 955 (*Powieść minionych lat*, przeł. i opracował F. Sielicki, Wrocław 1999, s. 48-50).

¹⁰ Zob. Г.Ф. Шапова, *История туризма*, Минск 1999, s. 66.

¹¹ Ibidem, s. 159.

¹² Zob. Е.И. Малето, *Константинополь в русских средневековых хождениях: к вопросу о взаимоотношениях империи и ойкумены*, [w:] <https://rus-istoria.ru/component/k2/item/1476->

bywali także Stefan Nowogrodzianin (*Wędrówka Stefana Nowogrodzianina, Хождение Стефана Новгородца*), Ignacy Smoleńszczanin (*Wędrówka Ignacego Smoleńszczanina do Carogrodu, Хождение Игнатия Смольнянина в Царьград*), mnich Zosima (*Wędrówka Zosimy do Carogrodu, na Athos i do Palestyny, Хождение Зосимы в Царьград, Афон и Палестину*). W wieku XVI ciekawy opis Konstantynopola pozostawił Tryfon Korobiejnikow (*Wędrówka Tryfona Korobiejnikowa do Carogrodu, [Хождение Трифона Коробейникова в Царьград]*)¹³, a w XVIII stuleciu mnich Ignacy (*Opis podróży mnicha o. Ignacego do Carogrodu, na górę Athos, do Jerozolimy, Egiptu, Aleksandrii i Arabii w latach 1766-1776, Описание путешествия монаха о. Игнатия в Царьград, на Афонскую гору, в Иерусалим, в Египет, в Александрию и в Аравию, 1766-1776 гг.*).

W wieku XIX Konstantynopol odwiedzili między innymi pisarz i podróżnik książę Mikołaj Wsiewołożski¹⁴, poeta Apollon Majkow czy malarz Karol Briułow¹⁵. Jednym z najważniejszych rosyjskich tekstów podróżniczych na temat Konstantynopola jest niewątpliwie dwudziestowieczna *Podróż do Stambułu (Путешествие в Стамбул, 1985)* Iosifa Brodskiego. Ze względu na angielski przekład tekst ten znany jest także jako *Ucieczka z Bizancjum*¹⁶.

W niniejszym szkicu, na podstawie *Podróży do Świętych miejsc w 1830 roku (Путешествие ко Святым местам в 1830 году)*¹⁷ oraz *Listów ze Wschodu (Письма с Востока от 1849-1850 годов)*¹⁸ Andrieja Murawjowa, podjęto próbę zaprezentowania jego widzenia Konstantynopola. Wydana w 1832 roku *Podróż do Świętych miejsc w 1830 roku* była zapisem wrażeń z pierwszej pielgrzymki do Ziemi Świętej. Murawjow, jak wcześniej średniowieczni pątnicy, rozpoczął ją od Carogrodu, gdzie znalazł się w styczniu 1830 roku. Dawnej stolicy Bizancjum poświęcił sześć szkiców

-konstantinopol-v-russkikh-srednevekovyh-hozhdeniyah-k-voprosu-o-vzaimootnosheniyah-imperii-i-o-ykumeny (30.04.2023).

¹³ Na temat relacji średniowiecznych pątników do Konstantynopola zob. np. U. Wójcicka, *Siedem wieków literatury dawnej Rusi*, Bydgoszcz 1990, s. 105-109; eadem, *Literatura staroruska z elementami historii i kultury dawnej Rusi*, Bydgoszcz 2010, s. 106-107, 196-197, 268; W. Mruk, *Obraz podróży do Konstantynopola i Jerozolimy w relacjach pielgrzymów ruskich*, [w:] *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa 1995, s. 102-109.

¹⁴ Zob. Н.С. Всеволожский, *Путешествие через Южную Россию, Крым и Одессу в Константинополь, Малую Азию, Северную Африку, Мальту, Сицилию, Италию, Южную Францию и Париж в 1836-1837 годах*, t. 1-2, Москва 1839.

¹⁵ O wrażeniach dziewiętnastowiecznych rosyjskich podróżników ze Stambułu pisał archimandryta Awgustin Nikitin. Zob. архимандрит Августин (Никитин), *Святые Константинополя: глазами русских путешественников XIX века*, „Русско-Византийский вестник” 2018, № 1, s. 151-175.

¹⁶ Zob. S. Tuoma, *Brodski w Stambule. Czas, przestrzeń i orientalizm*, „Przekładaniec” 2015, nr 3, s. 73-94.

¹⁷ А. Муравьев, *Путешествие ко Святым местам в 1830 году*, ч. 1-2, Санкт-Петербург 1848. Cytaty i odwołania do tej pracy opatrzone zostaną skrótem P, numerem części i strony.

¹⁸ А. Муравьев, *Письма с Востока от 1849-1850 годов*, ч. 1-2, Санкт-Петербург 1851. Cytaty i odwołania do tej pracy opatrzone zostaną skrótem LW, numerem części i strony.

w części pierwszej wspomnianej książki (*Carograd* [Царьград], *Starożytności* [Древности], *Hagia Sophia* [Св. Софія], *Mury* [Стены], *Kościół Grecki* [Церковь Греческая], *Śmierć Patriarchy Grzegorza* [Смерть Патриарха Григория]). Po upływie dziewiętnastu lat pisarz ponownie udał się przez Konstantynopol do Ziemi Świętej, odwiedził go najpierw w lipcu 1849 roku, a następnie w drodze powrotnej z Palestyny w lutym-marcu 1850 roku. Literackim pokłosiem tej podróży były *Listy ze Wschodu*, adresowane do Filareta (Drozdowa), metropolity moskiewskiego i kołomeńskiego. W ich pierwszej części mamy dwa szkice na temat Konstantynopola (*Hagia Sophia* [Св. Софія], *Świątynia św. Ireny* [Храм Св. Ирины]), siedem zaś w części drugiej (*Prastare cerkwie w Konstantynopolu* [Древние церкви в Константинополе], *Żywo-dajne źródło i klasztor Studion* [Живоносный источник и обитель Студийская], *Meczet i cerkwie* [Мечети и церкви], *Owiedziny Patriarchów i soboru Mądrości Bożej* [Посещение Патриархов и Св. Софии], *Przedstawienie Sultanowi* [Представление Султану], *Nabożeństwo odprawiane przez Patriarchę w Niedzielę Triumfu Prawosławia* [Патриаршее служение в неделю Торжества Православия], *O wielkim Kościele Konstantynopolitańskim* [О великой Церкви Константинопольской], *Pożegnanie z Carogrodem* [Прощание с Царьградом]).

Jako podbudowę teoretyczną wykorzystano ksenologiczne rozważania niemieckiego filozofa Bernharda Waldenfelsa. W *Topografii obcego* (*Topographie des Fremden*) autor pisze:

Obce, po pierwsze, jest coś, co występuje poza własnym obszarem (por. *externum, extraneum, peregrinum*, ξένον, *étranger, foreign*) i co bywa personifikowane w formie „obcokrajowiec” albo „obcokrajanka” (tak jeszcze u Schillera). Obce, po drugie, jest coś, co należy do kogoś innego (por. ἄλλοτριον, *alienum, alien*). Jako obce jawi się, po trzecie, to, co jest odmiennego rodzaju i za takie uchodzi (por. *insolitum*, ξένον, *étrange, strange*). Tak więc obce odróżniane jest od własnego przez trzy aspekty: miejsca, posiadania i rodzaju. Te cechy mogą zmieniać się niezależnie od siebie. Sąsiad w moim państwie może być mi obcy przez wzgląd na swe obyczaje i na odwrót, sąsiedni dom, który należy do kogoś innego, może być mi dobrze znany; obcy język nie stanie się językiem ojczystym nawet wtedy, gdy będę nim płynnie mówił¹⁹.

Jak wynika z przytoczonego cytatu, Waldenfels rozróżnia trzy podstawowe znaczenia obcości, zorganizowane w pary opozycji: wewnątrz / zewnątrzna; własności / inności, swojskości / odmienności wskazujące odpowiednio na aspekt miejsca, posiadania oraz rodzaju rozumienia²⁰.

Niemiecki filozof pisze także o radykalnej i relatywnej formie obcości. Ta pierwsza, jak stwierdza, „dosłownie tkwi w «rdzeniu rzeczy» i dotyczy rzeczy samej, nie

¹⁹ B. Waldenfels, *Topografia obcego. Studia z fenomenologii obcego*, przeł. J. Sidorek, Warszawa 2002, s. 16.

²⁰ Por. K.M. Maj, *Ksenologia i ksenotopografia Bernharda Waldenfelsa. Wobec podstawowych założeń światotwórczych literatury fantastycznej* (Orson Scott Card, Neil Gaiman, George R.R. Martin), „Hybris 27” 2014, nr 4, s. 73.

dając się sprowadzić do innych instancji albo praw”²¹. Relatywną zaś nazywa taką obcość, która zależy od stanu naszej ograniczonej wiedzy i umiejętności.

Ponadto, myśliciel rozróżnia „obcość mnie samego”, „obcość Innego” oraz „obcość innego porządku”. Jego zdaniem, obce zaczyna się już w tym, co swoje, a mianowicie we własnym ciebie, domu, kraju. Podkreśla, że języka ojczystego uczymy się słuchając go jako języka innych, imiona otrzymujemy i przejmujemy od przodków, podobnie jak przyzwyczajenia, obyczaje i tradycje. W ten sposób obcość mnie samego krzyżuje się z obcością Innego, która towarzyszy jednostce niczym cień. Dlatego Waldenfels nazywa Innego szczególnym rodzajem sobowtóra, a „obcość Innego” określa mianem „obcości duplikatywnej”. Stwierdza, że obcość przenika także wszelkie porządki, które nadają określoną postać naszym doznaniom, aktom poznawczym, działaniom i ekspresjom, życiu społecznemu. Żaden porządek, jak podkreśla, nie opiera się całkowicie na samym sobie; zarówno jego ustanowienie, jak i zachowanie nie ma swej podstawy w tym właśnie porządku. Ten trzeci wymiar obcego, w obrębie którego pewien porządek wykracza poza swoje własne granice, myśliciel określa mianem obcości ekstranordynaryjnej²².

W koncepcji niemieckiego fenomenologa obce nie znajduje się po prostu gdzie indziej, od tego, co w danym przypadku własne, oddziela je pewien próg. To ważna kategoria w ksenotopografii: pozwala bowiem na odgraniczenie świata własnego od świata obcego. Filozof wyróżnia także pograniczną sferę *intermonde*, „w której jedno odnosi się do innego, i każde jest tym, czym jest, tylko w odnoszeniu się do innego. To „pomiędzy” oznacza nie tylko fenomen nowego rodzaju, lecz także nowego rodzaju organizację, albo, jak powiedziałaby Husserl, logos fenomenów”²³.

Podróżowanie sprawia, że człowiek poznaje to, co obce. Małgorzata Czermińska, analizując kategorię narracyjnego i antropologicznego punktu widzenia w sytuacji zetknięcia się różnych kręgów kulturowych, zwróciła uwagę, że przy opisach tego typu doświadczeń należy wziąć pod uwagę tożsamość kulturową autora i odbiorcy oraz charakter kręgu kulturowego, będącego przedmiotem obserwacji. Wymieniła trzy warianty wypowiedzi narracyjnej, odzwierciedlającej doświadczenie spotkania międzykulturowego. Pierwszy z nich zakłada wspólną tożsamość narratora i opisywanego środowiska. Narracja skierowana jest wówczas do odmiennego kulturowo adresata, a jej podstawową funkcją staje się prezentacja „swojego” – „obcemu”. Z drugim wariantem mamy do czynienia, gdy narrator i odbiorca wypowiedzi przynależą do tego samego kręgu kulturowego, natomiast sam tekst stanowi reprezentację obcej rzeczywistości, widzianej ze „swojej” perspektywy. Jako trzecią możliwość badaczka wskazała narrację skierowaną do adresata spoza własnego kręgu kulturowego, by zaprezentować mu swoje widzenie tej obcej rzeczywistości²⁴.

²¹ B. Waldenfels, *Myśleć obce*, „Etyka” 2019, nr 1, s. 16.

²² Zob. *ibidem*, s. 21.

²³ B. Waldenfels, *Topografia obcego...*, s. 90.

²⁴ Zob. M. Czermińska, „Punkt widzenia” jako kategoria antropologiczna i narracyjna w prozie niefikcyjnej, „Teksty Drugie” 2003, nr 2-3, s. 12.

Przedstawiając Konstantynopol w *Podróży do Świętych miejsc* oraz w *Listach ze Wschodu*, Murawjow zdaje się realizować drugi wariant. „Swoją pisze o tym, co inne do swoich (tożsamość nadawcy i odbiorcy, inność przedmiotu)”²⁵. Jednak ze względu na obraną przez autora perspektywę religijną, kulturowa odmienność podmiotu i przedmiotu jest tylko częściowa. W tureckim mieście pisarz szuka śladów chrześcijaństwa, odnajduje je i dlatego miejsce „obce” staje się w pewien sposób „swoją” przestrzenią.

Pierwsze wrażenia z dawnej stolicy Bizancjum

Kiedy Murawjow po raz pierwszy zobaczył Konstantynopol 6 stycznia (według starego stylu) 1830 roku, pisał, że ani pióro, ani pędzel nie są w stanie oddać piękna widoków, jakie podziwiał z morza:

Тот, кто не видал сей дивной столицы Востока, тщетно будет представлять ее своему воображению: никакое перо, никакая кисть не в силах изобразить столь роскошной картины. С правой стороны берег Европы, более и более украшаясь зданиями, превращается наконец в обширный город своенравного зодчества, испещренный яркими красками, на скате горы, которой вершина увенчана кипарисами (P I, 25).

Oczarowanie Carogrodem, najwspanialszym pejzażem na świecie (zob. P I, 25) zniknęło jednak, gdy pisarz szedł na brzeg. Zobaczył cuchnące zaułki, brzydkie, szkaradne budynki, szczątki, pozostałości po dawnej świetności miasta (zob. P I, 27). Tylko bazyliki, jak stwierdzał, gdzie można znaleźć bogactwa z trzech stron świata wskazywały na to, że w innych rękach Konstantynopol mógłby stać się centrum światowego handlu (zob. P I, 27). Rozczarowanie stambulskimi realiami nie stało się udziałem tylko rosyjskiego podróżnika, było dość powszechne w owym czasie. W relacjach z podróży często pojawiała się różnica w opisie miasta z zewnątrz i wewnątrz²⁶. Sylwia Filipkowska, na podstawie analizy wielu polskich wspomnień dziewiętnastowiecznych podróżników podkreślała „ambiwalencję w przeżywaniu pierwszego spotkania ze Stambułem. Wyraża się ona w wyraźnym obecnym zachwycie panoramą miasta, oglądanego z zewnątrz, skontrastowanym z rozczarowaniem brudnym i zaniedbanym wnętrzem”²⁷. Murawjow, jak wskazano wyżej, także zwrócił uwagę na „nieopisywalność” widoku z morza, a potem był rozczarowany tym, co zobaczył na lądzie. Konstantynopol skojarzył mu się z przestrzenią cmentarną („все клонится к обширной могиле, разрытой над прахом Византии”, P I, 32).

²⁵ Ibidem.

²⁶ Zob. S. Filipkowska, *Obraz dziewiętnastowiecznego Stambułu w polskiej i tureckiej literaturze wspomnieniowej*, Kraków 2017, s. 52-75. Zob. również: Е.П. Кудрявцева, *Христианское население Константинополя в первой половине XIX века*, «Известия Самарского научного центра Российской академии наук. Исторические науки» 2020, т. 2, № 2, с. 59-60.

²⁷ S. Filipkowska, *Obraz dziewiętnastowiecznego Stambułu...*, s. 71.

Konstantynopol jako Nowa Jerozolima

Carogród pojawił się już w debiutanckim tomiku Murawjowa pt. *Tauryda (Таурода)*²⁸, który ukazał się w roku 1827. W tym zbiorku obraz miasta łączy się z dwiema postaciami historycznymi: księciem Światosławem oraz jego synem Włodzimierzem Wielkim. W wierszu *Światosław (Святослав)* stolica cesarstwa występuje w kontekście wyprawy na nią Rusinów. Natomiast w związku z Włodzimierzem I Carogród jawi się jako miejsce, skąd chrześcijaństwo przyszło na Ruś. I właśnie w tym kontekście będzie on występował w relacjach z podróży Murawjowa.

Konstantynopol, obok Jerozolimy i Rzymu, był dla pisarza jednym z trzech wiecznych miast:

Царьград, самым именем, выражающий свое высокое значение, один из трех вечных градов вселенной, около коих, как на осях вращаются заветные судьбы ее! Я видел все три, Иерусалим, Рим и Царьград, сей Новый Рим, не уступающий древнему, и оставляю его, проникнутый его многознаменательным минувшим (LW II, 415).

W *Podróży do Świętych miejsc w 1830 roku* oraz *Listach ze Wschodu* pisarz patrzył na Carogród przede wszystkim z perspektywy religijnej. Było to dla niego miasto, w którym idea Rzymu połączona została z koncepcją Niebieskiego Jeruzalem. Podkreślał, że Konstantynopol, jako stolica chrześcijaństwa, został zbudowany „bez domieszki” pogaństwa (zob. LW II, 416). Dlatego to właśnie on, a nie Rzym był dla Murawjowa Nową Jerozolimą²⁹.

Tradycję Bizancjum, za sprawą Opatrzności, jak podkreślał nie raz pisarz, przejęła Ruś. Określił ją mianem kaganka zapalonego od iskry Drugiego Rzymu:

По манию Господа возникают всенародные царственные исполины, коим вручается нить событий и мерило судеб! Не без тайного Промысла воздвигся

²⁸ Na temat tego zbiorku zob. A. Kościołek, *Krym jako miejsce pamięci indywidualnej i zbiorowej w twórczości Andrzeja Murawjowa*, „Slavia Orientalis” 2016, nr 3, s. 497-501.

²⁹ „Jako Nowy Rzym był Konstantynopol stolicą światowego imperium, a jako Nowa Jerozolima był świętym, teokratycznym miastem. Koncepcja ta staje się oczywistą po przeprowadzeniu analizy planu miasta czasów Konstantyna i Justyniana. Katedra Hagia Sophia odpowiada Świątyni Jerozolimskiej, a pałac cesarski pałacowi Salomona. Jest także Złota Brama i nawet hipodrom odpowiada teatrowi jerozolimskiemu z czasów Chrystusa”. H. Paprocki, *Jerozolima w myśli teologicznej prawosławia*, [w:] *Jerozolima w kulturze europejskiej*, red. P. Paszkiewicz, T. Zadrozny, Warszawa 1997, s. 289. O Konstantynopolu jako centrum politycznym i religijnym zob. T. Poźniak, *Konstantynopol – wschodniosłowiańskie Jeruzalem. Substytut i symbol*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych. Seria IX. Literaturoznawstwo, folklorystyka, nauka o kulturze. Prace na XII Międzynarodowy Kongres Sławistów w Krakowie 1998*, red. J. Kornhauser, L. Macheta, L. Suchanek, Warszawa 1998, s. 211-216.

и третий северный Рим, когда угасал второй, как бы светильник возженный от его искры, и ярко горит ныне при оскудении первого (LW II, 417).

W czasie swoich bytności w Konstantynopolu Murawjow poszukiwał w tym mieście przede wszystkim śladów chrześcijaństwa. Nie znaczy to, że nie interesował się kulturą Orientu, a więc obcością innego porządku. W marcu 1850 roku pisarz był na audiencji u ówczesnego sułtana Abdülmecida I (1823-1861) (zob. LW II, 370-375). Zwiedzał meczety, Seraj. Z Konstantynopola w jedną z nocy ramadanu wypłynął na górę Athos. W mroku i ciszy letniej nocy podziwiał wspaniały widok stolicy imperium otomańskiego. Przedmieścia oświetlały ognie minaretów, ozdobionych ogniwymi wieńcami, na głównych meczetach lśniły łańcuchy i jaśniały wiersze Koranu, wypisane ogniem na niebie. Turcy świętowali podróż Mahometa do siódmego nieba (zob. LW I, 116-119). Murawjow miał wiedzę na temat islamu, w roku 1848 opublikował *Listy o mahometanizmie (Письма о магометанстве)*, w których porównywał dwie wielkie religie monoteistyczne: islam i chrześcijaństwo. Jednak w swoich listach z Konstantynopola nie wykorzystał tych ustaleń. Miasto interesowało go jako utracona przestrzeń chrześcijaństwa. Nawiedzał przede wszystkim obiekty sakralne: bazylikę Mądrości Bożej, cerkiew św. Ireny, monaster Studion oraz meczety, które wcześniej były świątyniami chrześcijańskimi. Miejscem najważniejszym była dla niego Hagia Sophia. Uznał ją za święte centrum Konstantynopola (zob. LW II, 356).

Hagia Sophia jako miejsce dwóch porządków

Hagia Sophia przykuwała wzrok wszystkich przybywających do Konstantynopola. Wspomniany już wyżej Dobrynia Jadrejkowicz poświęcił jej ponad połowę swojej pracy. Ta pierwsza świątynia, która w pełni odpowiadała prawosławnemu nabożeństwu, zdaniem Murawjowa, była obiektem sakralnym ważniejszym od bazyliki św. Piotra w Rzymie (zob. LW II, 416).

Znamienne jest porównanie tych dwóch przybytków. Rzymski kościół, zdaniem Murawjowa, to przepiękna budowla, z której wspaniali artyści starali się uczynić najwspanialszą na świecie świątynię, ale ponieważ powodowało nimi pragnienie sławy, a nie wychwalania Stwórcy wszędzie pozostały „ślady ich ludzkiej niemocy” (LW I, 2). Piękno całości przytłoczone zostało pięknem poszczególnych części (zob. LW I, 3). Natomiast sobór Mądrości Bożej, podkreślał Murawjow, miał tylko jeden cel – chwalić Pana. Dlatego pisarz dostrzegał w nim niezwykłą wewnętrzną zgodność. Wyznawał, że w żadnej innej świątyni nie doświadczył takiej harmonii całości, w jego odczuciu nawet najmniejszy detal był głęboko przemyślany (zob. LW I, 4). Murawjow bardzo szczegółowo opisywał wystrój wewnętrzny przybytku. W swoich rozważaniach wspominał też o grabieżach Wenecjan w bazylice (zob. LW I, 21)³⁰. Jego zdaniem nie sposób opisać Hagia Sophia słowami. Trzeba zobaczyć ów budynek na własne oczy. Dopiero wówczas można ocenić w pełni jego piękno. To miejsce, gdzie

³⁰ Zob. A. Kościółek, *Andrieja Murawjowa „czytanie” Wenecji*, „Ethos” 2021, nr 4, s. 157-158.

„Mądrość zbudowała sobie dom” (Prz 9,1; LW I, 29). Rekomendował obejrzenie świątyni wieczorem, gdy przenikają doń promienie zachodzącego słońca (zob. LW I, 14)³¹.

Sobór w Konstantynopolu pisarz określił mianem krynicy wiary i chwały (zob. P I, 46), a jego kopułę nazwał dawną niebiańską tarczą miasta prawosławia (zob. P I, 26). Cztery minarety wzniesione przez Turków zbeczczyły w odczuciu Murawjowa świątynię. Widok półksiężyca, który zastąpił krzyż³² był dla podróżnika trudnym doświadczeniem wewnętrznym. Wywołał u niego głęboki smutek.

W czasie pierwszego pobytu w Konstantynopolu pisarzowi nie udało się wejść do Hagia Sophia. Uważał, że Rosjaninowi, obeznanemu z duchem bizantyńskim, łatwiej jest wyobrazić sobie wnętrze obiektu niż mieszkańcowi Zachodu (zob. P I, 46). Do świątyni wszedł dopiero w czasie drugiej pielgrzymki w lipcu 1849 roku. Razem z księciem Piotrem Wiaziemskim, z którym zmierzał do Ziemi Świętej uzyskali *firman*, by obejrzeć ten obiekt.

Gdy pisarz wszedł do świątyni Mądrości Bożej w Konstantynopolu, spełniło się „płonne pragnienie” jego serca (LW I, 1). *Listy ze Wschodu* otwiera następujący fragment:

Наконец исполнилось пламенное желание моего сердца! Я был в храме Св. Софии, был и молился внутренно, с чувством сердечного умиления, хотя должен был не обнаруживать своих чувств и прикрывать их внешним восторгом, какой невольно возбуждает в каждом красота здания и к которому привыкли Турки. Но не без крестного знамения взошел я в тот храм, где предки наши впервые уверовали в Распятого на кресте: из глубины души возсылал я тайные хвалы благодарения Господу, давшему нам понять его, во храме Божественной его Премудрости, и просветившему ею все необятное отечество наше. Мне хотелось плакать, и от радости о минувшем и от скорби о настоящем; мне страшно было

³¹ To swoiste miejsce wspólne w pielgrzymkowych opisach Murawjowa. Wydaje się, że wieczór był ulubioną porą spacerową poety. W Jerozolimie Górę Oliwną Murawjow podziwiał przede wszystkim wieczorem, gdy ostatnie promienie słońca dogasały na jej szczycie i zabarwiały na różowo mgły nad Morzem Martwym albo kiedy księżyc, podnosząc się zza jej grzbietu, przesuwał się nad miastem (zob. P I, 125-126). Również w Rzymie pisarz szczególnie lubił wieczorne spacerowanie o zachodzie słońca (zob. A. Муравьев, *Римские письма*, ч. I, Санкт-Петербург 1846, s. 79), kiedy jego purpurowy blask, niczym królewski płaszcz narzucony na majestatyczne miasto, podkreślał wszystkie budynki i ruiny (zob. ibidem, s. 79). W blasku zachodzącego słońca pisarz uwielbiał też spacerować po Kijowie. Co więcej, uważał, że ten, kto chce poznać minioną sławę miasta, powinien podziwiać je właśnie wieczorem, gdy śpi, obleczone przez księżyc, w obrazie swojej dawnej potęgi (Zob. A. Муравьев, *Путешествие по святым местам русским*, ч. II, Санкт-Петербург 1863, s. 189). Por. A. Kościółek, *Andrzeja Murawjowa peregrynacje do kolebek chrześcijaństwa (Jerozolima, Rzym, Kijów)*, Toruń 2020, s. 163, 165, 207, 267.

³² Po zdobyciu Konstantynopola przez Turków w 1453 roku Hagia Sophia została zamieniona na meczet. Od 1934 do lipca 2020 świątynia pełniła rolę muzeum. Po wyroku sądu administracyjnego Turcji unieważniającego dekret z 1934 roku i decyzji prezydenta Recepta Tayyipa Erdoğan'a została ponownie zamieniona w meczet.

вступить в заветную внутренность святилища; сердце мое боролось между церковью и мечетью, и родственное одолело: я взошел в Св. Софию, как бы Христианскую, и хотел только помышлять о Св. Софии! (LW I, 1-2).

Reakcja Murawjowa była bardzo emocjonalna. Radość z możliwości nawiedzenia tego historycznego obiektu mieszała się ze smutkiem, gdyż świątynia chrześcijańska została zamieniona na meczet. Pisarz pragnął, by znów rozbrzmiewało w niej Słowo Boże (zob. LW I, 22). W przybytku, w którym Rusini po raz pierwszy uwierzyli w Ukrzyżowanego, autor *Listów ze Wschodu* rozumiał w pełni posłów wysłanych przez Włodzimierza Wielkiego. Poczł, że nie mogli wyjść z tej świątyni jako poganie, bo to rzeczywiście Dom Boży. Odbierał Hagia Sophię jako obiekt chrześcijański, mimo że nie sprawowano w nim nabożeństw tej religii. Przed wejściem do świątyni uczynił znak krzyża, w środku zaś modlił się tylko w sposób duchowy, nie mógł bowiem uzewnętrzniać swoich uczuć religijnych (zob. LW I, 1).

Wyznawał, że w Europie Zachodniej widział wiele pięknych kościołów, ale po soborze Mądrości Bożej nie chciałby patrzeć na żaden z nich, „każdy bowiem człowiek, gdy skosztuje słodkości, później gorzkości nie przyjmuje”³³. Pisarz wykorzystał słowa z *Powieści minionych lat* (*Повесть временный лет*), które w staroruskim zabytku posłużyły jako uzasadnienie wyboru wiary przez posłów wysłanych przez księcia Włodzimierza.

Utracona chrześcijańska Hagia Sophia to w *Listach ze Wschodu* Murawjowa jednocześnie miejsce „obce” i „swoje”. „Obce”, bo zamienione na meczet, „swoje” ze względu na architekturę i wspomnienia dotyczące wysłanników księcia Włodzimierza: «Нечто родное, близкое сердцу невольню исполнило сердце, под сению храма, из которого языческие предки наши вышли с убеждением Христианства» (LW II, 369).

Udziałem Murawjowa stało się więc swoiste doświadczenie „oswojenia” cudzej przestrzeni ze względu na jej wcześniejszy wymiar chrześcijański. „Swojego”, a więc – prawosławnego pisarz szukał nie tylko w zwiedzanych zabytkach, ale również w czasie spotkań z ludźmi Kościoła oraz uczestnictwa w Boskiej Liturgii. W czasie pierwszej pielgrzymki został przyjęty przez patriarchę ekumenicznego Agatangela (1826-1830) (zob. P I, 56). Pobłogosławił go złożony chorobą patriarcha Jerozolimy Atanazy³⁴. Pisał, że dostojnik cierpiał nie tylko fizycznie z powodu choroby, ale

³³ *Powieść minionych...*, s. 86.

³⁴ Należy przypomnieć, że po podboju Palestyny przez Arabów patriarchowie Jerozolimy byli zmuszeni rezydować w Konstantynopolu. W czasie pierwszej pielgrzymki Murawjowa patriarchą Jerozolimy był Atanazy IV (1827-1845). Zob. *Katalog biskupów i patriarchów*, [w:] M. Bendza, A. Szymaniuk, *Starożytne patriarchaty prawosławne*, Białystok 2005, s. 157. W katalogu dwa razy pojawia się Atanazy IV (1452-1460) i Atanazy IV (1827-1845). Murawjow w swojej *Historii świętego miasta Jerozolimy od czasów apostołskich do naszych* podaje, że od 1827 roku patriarchą był Atanazy (А. Муравьев, *История святого града Иерусалима от времен апостольских и до наших*, ч. 2, Санкт-Петербург 1844, с. 377), w *Katalogu wszystkich patriarchów Jerozolimy (Каталог всех*

i duchowo, ponieważ nie mógł przebywać ze swoją wspólnotą. Dla jej dobra mieszkał w stolicy Porty, by szukać protekcji u sułtana i opieki u patriarchy Konstantynopola. Dostojnik pobłogosławił pisarza i prosił go, by nie zapomniał o Świętym Grobie po powrocie do ojczyzny (zob. P I, 56). Przyjął go także arcybiskup Góry Synaj Konstanty, późniejszy patriarcha ekumeniczny. Rozmawiali po rosyjsku, hierarcha bowiem kilka lat kierował greckim monasterem św. Katarzyny w Kijowie (P I, 56-57)³⁵. Murawjow spotkał się z nim również w czasie drugiej wizyty w Konstantynopolu w 1849 roku. Pisarz rozmawiał też z byłym patriarchą Grzegorzem VI. A w niedzielę Triumfu Prawosławia³⁶ w 1850 roku Murawjow uczestniczył w nabożeństwie, które patriarcha ekumeniczny Antym IV sprawował wraz z 12 metropolitami (zob. LW I, 376).

Pisarz zauważał różnego rodzaju naruszenia zasad zachowania w świątyniach patriarchatu Konstantynopola ze względu na jarzmo tureckie, np. czytanie w czasie Liturgii *firmanu*, czyli oficjalnego dokumentu sułtana o nowym podatku, zbieranie datków i zapisywanie nazwisk darczyńców, odrywające wiernych od modlitwy (zob. P I, 61). Podkreślał, że duchowni traktowali obiekt sakralny bardziej jak swój dom, a nie świątynię. Zwracał uwagę na pewne różnice w budowie cerkwi czy strojach kleru rosyjskiego i greckiego (P I, 62-66).

Szczegółowo opisał los patriarchy Grzegorza V (1797-1798, 1806-1808, 1818-1821). Wykupione przez żydowską gminę ciało powieszono przez Turków hierarchy przywiązano do końskiej uprzęży i wleczono przez trzy dni po ulicach Sztambułu, a następnie wrzucono do Bosforu. Pisarz przypominał, że w soborze Świętej Trójcy w Odessie znajdowały się szczątki tego patriarchy, wystawione dla kultu jako święte relikwie (zob. P I, 73)³⁷. Wyznawał, że kilka razy miał okazję się im pokłonić (zob. LW I, 63).

* * *

Nawet spotkania Murawjowa z osobami świeckimi naznaczone były patrzeniem z punktu widzenia religijnego. Pisarz miał okazję porozmawiać ze szwajcarskim architektem Gaspare Fossati (1809-1883) (zob. LW, I, 27, 44), którego wraz z bratem Giuseppe (1822-1891), wspomniany już sułtan Abdülmeceid I poprosił o przeprowadzenie restauracji bazyliki Mądrości Bożej. Architekt pokazał podróżnikowi swoje rysun-

патриархов Иерусалима), będącym aneksem do wspomnianej pracy figuruje jako Atanazy III (A. Муравьев, *История святого града Иерусалима*, s. 385). W polskich źródłach internetowych występuje jako Atanazy V, w rosyjskich – Atanazy V, czasami Atanazy IV.

³⁵ Zob. И.Ю. Смирнова, «Светлый луч восточной иерархии». *Вселенский патриарх Константин I*, «Христианство на Ближнем Востоке» 2021, т. 5, № 1, с. 57-58.

³⁶ Niedziela Triumfu Prawosławia (Ortodoksj) – pierwsza niedziela Wielkiego Postu. Święto ustanowiono na pamiątkę zwycięstwa nad ikonoklazmem.

³⁷ Formalnie patriarchę kanonizowano dopiero w 1921. Zob. R. Clogg, *Historia Grecji nowożytnej*, przeł. W. Gałąska, Warszawa 2006, s. 50-51. Relikwie hierarchy znajdowały się w Odessie w latach 1821-1851, następnie przewieziono je do Grecji, pozostawiając w świątyni jedynie partykułę.

ki mozaik z czasów Justyniana Wielkiego, odsłoniętych w czasie prac w świątyni. Poinformował też interlokutora o swoim zamiarze udostępnienia ich w druku³⁸. Murawjow uważał, że Fossati jako człowiek Zachodu, choć był osobą dociekliwą, żądną wiedzy nie potrafił jednak patrzeć na sobór Mądrości Bożej „prawosławnym okiem” (LW I, 21). Rosyjski pisarz w ten sposób postrzegał całe miasto.

Podsumowanie

Konstantynopol w twórczości Murawjowa to miejsce obce, bo położone poza własnym obszarem, należące do innego państwa. Ta obcość miała też charakter strukturalny, pisarz zetknął się przecież z kulturą, w której nie uczestniczył, a jedynie ją obserwował. Obcość islamu była relatywna, pisarz posiadał bowiem pewną wiedzę na temat tej religii, choć korzystał z niej tylko w niewielkim stopniu w swoich opisach Konstantynopola. W relacjach Murawjowa Hagia Sophia to swoiste miejsce „pomiędzy”, pograniczna sfera *intermonde*, w której przenikają się różne porządki: chrześcijański i islamski. Przy czym, pisarza interesował ten pierwszy.

Murawjow i odbiorca jego utworów przynależą do tego samego kręgu kulturowego, natomiast sam tekst stanowi reprezentację „obcej”, ale jednocześnie „swojej” rzeczywistości. Chociaż pisarza interesowała inna kultura i inna religia, to w Konstantynopolu szukał przede wszystkim tych elementów, które były dla niego „swoje” ze względu na fakt przyjęcia chrześcijaństwa z Bizancjum. Carogród to przede wszystkim miejsce, gdzie narodziło się prawosławie Rosjan, dlatego pisarz nie mógł pogodzić się z panowaniem islamu. Jego wypowiedzi były bardzo emocjonalne i rosjocentryczne.

W Konstantynopolu Murawjow obcował z tradycją, przede wszystkim w wymiarze religijnym. Polski czasownik „obcować” dobitnie podkreśla związek między swoim i obcym, a tym samym zdaje się dobrze oddawać istotę podejścia rosyjskiego podróżnika do Carogrodu.

References

- Avgustin (Nikitin) arhimandrit, *Svyatyni Konstantinopolya: glazami russkikh puteshestvennikov XIX veka*, „Russko-Vizantiyskiy vestnik” 2018, № 1.
- Bendza M., Szymaniuk A., *Starożytna patriarchaty prawosławne*, Białystok 2005.
- Clogg R., *Historia Grecji nowożytnej*, przeł. W. Gałąska, Warszawa 2006.
- Czermińska M., „Punkt widzenia” jako kategoria antropologiczna i narracyjna w prozie niefikcyjnej, „Teksty Drugie” 2003, nr 2-3.
- Dymczyk R., *Kobiety Świętej Góry Athos. Nieobecna obecność*, Poznań 2017.
- Filipkowska S., *Obraz dziewiętnastowiecznego Stambułu w polskiej i tureckiej literaturze wspomnieniowej*, Kraków 2017.
- Harris J., *Bizancjum i wyprawy krzyżowe*, przeł. J. Gardzińska, Warszawa 2005.
- Hermiasz Sozemen, *Historia Kościoła*, przeł. S.J. Kazikowski, Warszawa 1980.

³⁸ Rezultaty pracy pokazane zostały w albumie opublikowanym w Londynie w 1852 roku: *Aya Sophia of Constantinople as Recently Restored by order of H. M. The Sultan Abdulmedjid*.

- Kościołek A., *Krym jako miejsce pamięci indywidualnej i zbiorowej w twórczości Andrzeja Murawjowa*, „Slavia Orientalis” 2016, nr 3.
- Kościołek A., *Andrieja Murawjowa „czytanie” Wenecji*, „Ethos” 2021, nr 4.
- Kościołek A., *Andrzeja Murawjowa peregrynacje do kolebek chrześcijaństwa (Jerozolima, Rzym, Kijów)*, Toruń 2020.
- Kraśniński J., *Kościół i obrządkie wschodnie. Sanktuaria. Skarby kultury*, Sandomierz 2012.
- Kudryavtseva E.P., *Khristianskoye naseleniye Konstantinopolya v pervoy polovine XIX veka*, «Izvestiya Samarskogo nauchnogo tsentra Rossiyskoy akademii nauk. Istoricheskiye nauki» 2020, t. 2, № 2.
- Maleto E.I., *Konstantinopol' v russkikh srednevekovykh khozhdeniyakh: k voprosu o vzaimootnosheniyakh imperii i oykumeny*, [w:] <https://rus-istoria.ru/component/k2/item/1476-konstantinopol-v-russkih-srednevekovykh-hozhdeniyah-k-voprosu-o-vzaimootnosheniyah-imperii-i-oykumeny>.
- Maj K.M., *Ksenologia i ksenotopografia Bernharda Waldenfelsa. Wobec podstawowych założeń światotwórczych literatury fantastycznej (Orson Scott Card, Neil Gaiman, George R. R. Martin)*, „Hybris 27” 2014, nr 4.
- Murav'yev A., *Istoriya svyatogo grada Iyerusalima ot vremen apostol'skikh i do nashikh*, ch. 2, Sankt-Peterburg 1844.
- Murav'ev A., *Puteshestviye ko Svyatym mestam v 1830 godu*, ch. 1-2, Sankt-Peterburg 1848.
- Murav'ev A., *Puteshestviye po svyatym mestam russkim*, ch. II, Sankt-Peterburg 1863.
- Murav'ev A., *Pis'ma s Vostoka ot 1849-1850 godov*, ch. 1-2, Sankt-Peterburg 1851.
- Naumow A., *Pani Athosu i Jej ruskie włości*, [w:] *Święta Góra Athos w kulturze Europy. Europa w kulturze Athosu*, red. M. Kuczyńska, Gniezno 2009.
- Naumow A., *Święta Góra Athos*, „Peregrinus Cracoviensis” 2000, z. 8.
- Paprocki P., *Jerozolima w myśli teologicznej prawosławia*, [w:] *Jerozolima w kulturze europejskiej*, red. P. Paszkiewicz, T. Zadrożny, Warszawa 1997.
- Powieść minionych lat*, przeł. i opracował F. Sielicki, Wrocław 1999.
- Poźniak T., *Konstantynopol – wschodniosłowiańskie Jeruzalem. Substytut i symbol*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych. Seria IX. Literaturoznawstwo, folklorystyka, nauka o kulturze. Prace na XII Międzynarodowy Kongres Slawistów w Krakowie 1998*, red. J. Kornhauser, L. Macheta, L. Suchanek, Warszawa 1998.
- Smirnova I.Yu., «Svetlyy luch vostochnoy iyerarkhii». *Vselenskiy patriarkh Konstantiy I*, «Khristianstvo na Blizhnem Vostoke» 2021, t. 5, № 1.
- Shapova G.F., *Istoriya turizma*, Minsk 1999.
- Tikhomirov M.N., *Istoricheskiye svyazi Rossii so slavyanskimi stranami i Vizantiyey*, Moskva 1969.
- Tolochko P.P., *Rus' i Vizantiya (vzglyad iz Kiyeva)*, [w:] *Kul'tura slavyan i Rus'*, red. Yu.S. Kukushkin, Moskva 1999.
- Turoma S., *Brodski w Stambule. Czas, przestrzeń i orientalizm*, „Przekładaniec” 2015, nr 3.
- Waldenfels B., *Myśleć obce*, „Etyka” 2019, nr 1.
- Waldenfels B., *Topografia obcego. Studia z fenomenologii obcego*, przeł. J. Sidorek, Warszawa 2002.
- Warsonofiusz (Doroszkiwicz) ks. arch., *Monastycyzm na Świętej Górze Athos*, [w:] *Święta Góra Athos w kulturze Europy. Europa w kulturze Athosu*, red. M. Kuczyńska, Gniezno 2009.

Wójcicka U., *Literatura staroruska z elementami historii i kultury dawnej Rusi*, Bydgoszcz 2010.

Wójcicka U., *Siedem wieków literatury dawnej Rusi*, Bydgoszcz 1990.

Vsevolozhskiy N.S., *Puteshestviye cherez Yuzhnyyu Rossiyu, Krym i Odessu v Konstantinopol', Maluyu Aziyu, Severnyyu Afriku, Mal'tu, Sitsiliyu, Italiyu, Yuzhnyyu Frantsiyu i Parizh v 1836-1837 godakh*, t. 1-2, Moskva 1839.

Zhitenev S., *Istoriya russkogo pravoslavnogo palomnichestva v X-XVII vekakh*, Moskva 2007.

NOTA O AUTORCE

Anna Kościółek – doktor habilitowany nauk humanistycznych, profesor uniwersytetu w Katedrze Literatur Słowiańskich Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. **Najważniejsze publikacje: monografie:** *Człowiek Ewangelii w „Dzienniku pisarza” Fiodora Dostojewskiego*, Toruń 1994; *„Dziennik pisarza” Fiodora Dostojewskiego. Próba monografii*, Toruń 2000; *„Wybrane fragmenty z korespondencji z przyjaciółmi”. O ideowych poszukiwaniach Mikołaja Gogola*, Toruń 2004; *Andrzeja Murawjowa peregrynacje do kolebek chrześcijaństwa (Jerozolima, Rzym, Kijów)*, Toruń 2020.

ORCID: 0000-0001-8133-0965

Email: Anna.Kosciolek@umk.pl